

KURJER WILEŃSKI

Nowogródzki, Grodzieński, Suwalski, Poleski i Wołyński

Szansa pokoju istnieje jest nią zmiana stosunku Hitlera do Polski Niewzruszona postawa obu izb brytyjskich

LONDYN, (Pat). Zapowiadane posiedzenie Izby Gmin rozpoczęło się o godz. 14.45.

Chamberlain owacyjnie powitany rozpoczął przemówienie o godz. 14.50. Na początku oświadczył, iż od ostatniego posiedzenia Izby, które odbyło się w czwartek, nastąpiły tylko drobne zmiany w ogólnych zarysach sytuacji. Katastrofa, o której wtedy mówiłem, dodał Chamberlain, jeszcze nie nadeszła. Nie mogę jednak powiedzieć, aby niebezpieczeństwo jej w jakikolwiek bądź sposób zostało zmniejszone.

Apel do dziennikarzy

Jest jedna rzecz, którą pragnęlbym powiedzieć w stosunku do prasy. Uważam, że prasa powinna wykazywać jaknajwiększą powściągliwość, (oklaski). W obecnych czasach jest możliwym iż kilka nieprzemysłanych słów na papierze, być może nie posiadających specjalnego znaczenia, mo-

że zniszczyć wszystkie wysiłki czynione przez rząd w celu otrzymania zadowalającego rozwiązania.

Henderson — Hitler

Wspomniał o zaproszeniu skierowanym do Hendersona i o propozycji, by Henderson udał się następnie do Anglii. Chamberlain powiedział: otrzymaliśmy sprawozdanie (dotyczące spotkania) od naszego ambasadora w płątek wieczorem. Nie zostało jednak całkowicie odszyfrowane do północy i dopiero rano następnego dnia miałem całość przed sobą. W sobotę Henderson przybył samolotem z Berlina i z tego, co powiedział, wywnioskowaliśmy, że w Berlinie nie uważają za konieczne, iż powinien wrócić tego samego dnia. Ale rząd niemiecki pragnąłby, byśmy z największą uwagą przestudiowali notę, jaką nam przesłał. Zgodnie z tym poświęciliśmy sobotę i poranne godziny niedzieli bardzo starannie i wyczerpu-

jącemu rozpatrzeniu dokumentu przywiezionego nam przez brytyjskiego ambasadora oraz odpowiedzi jaką zamierzaliśmy wysłać. Nasza OSTATECZNA ODPOWIEDZ została zabrana przez ambasadora wczoraj popołudniu, kiedy poleciał samolotem do Berlina i wręczył ją wczoraj w nocy kanclerzowi Hitlerowi.

Bylbym rad gdybym mógł ujawnić przed Izbą w całej pełni informacje dotyczące wymiany not z kanclerzem Hitlerem, ale członkowie Izby rozumieją, iż w tak niezwykle delikatnej sytuacji kiedy tak poważne sprawy zawisły na wadze nie jest w interesie publicznym ogłaszanie tych poufnych oświadczeń, lub komentowanie ich szczegółowo w obecnym stadium (oklaski).

Propozycje i odpowiedź

Mogę jednak wskazać w bardzo ogólnych zarysach na pewne główne punkty, które w nich poruszono

Kancelerz Hitler — dodał Chamberlain pragnął przekonać rząd J. K. Mości o ŻYCZENIU POROZUMIENIA ANGIELSKO - NIEMIECKIEGO O CAŁKOWICIE TRWAŁYM CHARAKTERZE. Z DRUGIEJ STRONY NIE POZOSTAWIŁ RZĄDOWI J. K. MOŚCI ŻADNYCH WĄPLIWOŚCI CO DO PILNOŚCI ZAŁATWIENIA SPRAW NIEMIECKO - POLSKICH Rząd J. K. Mości wyraża również czyste życzenie ze-uzależnienia takiego porozumienia między Anglią a Niemcami i jak tylko okoliczności na to pozwolą, powita z radością możliwość przedyskutowania z Niemcami ogólnego załatwienia spraw które powinny znaleźć miejsce w każdym stałym porozumieniu (oklaski).

Ale wszystko obraca się wokół sposobu, w jaki i najbliższe różnice pomiędzy Niemcami a Polską mogą być

traktowane (oklaski) oraz wokoło istoty propozycji, jakie mogłyby być uczynione w celu osiągnięcia rozwiązania. Wyraźnie oświadczyliśmy, iż nasze zobowiązania wobec Polski ujęte w formalny sposób w układzie podpisanym 25.8 będą wykonane. (Oklaski).

Czy Hitler wykaże dobrą wolę

Rząd wielokrotnie publicznie stwierdził, iż niemiecko - polskie kwestie sporne powinny być załatwione za pomocą środków pokojowych. Jednocześnie pierwszym warunkiem dla owocnej dyskusji jest konieczność zmniejszenia istniejącego napięcia. Rząd J. K. Mości wyraża wóbec tego nadzieję, iż oba rządy uczynią wszystko co będzie w ich mocy by zapobiec rozpowszechnianiu przesadnych wiadomości i wszelkiego rodzaju działalności, która może przyczynić się do niebezpiecznej sytuacji.

Rząd J. K. Mości wyraża nadzieję iż słuszne załatwienie spraw spornych mogłoby być osiągnięte w drodze swobodnych rokowań, co mogłoby ze swej strony doprowadzić do szerszych i dalszych perspektyw, mogłoby przyczynić się do trwałych, korzystnych wyników dla Europy i całego świata.

W chwili obecnej sytuacja polega na tym, iż czekamy na odpowiedź Hitlera na nasze oświadczenie. Od istoty tej odpowiedzi zależy, czy będzie można w dalszym ciągu badać sytuację i pracować dla pokoju.

Anglia jest gotowa

Chamberlain następnie mówił o obronnych przystosowaniach W. Brytanii. Zarządzenia w związku z rekwizycjami, powódź Chamberlain, muszą być połączone z pewnymi przykrościami. Ufam jednak, iż naród i kraj uznają, iż potrzeby całego narodu górują ponad wszystkim.

Chamberlain dodał następnie wśród oklasków: my tutaj nie zaczynamy od wypuszczania kartek na żywność. Siły lotnicze W. Brytanii znajdują się w stanie na fichtmistrzowej gotowości. Obrona przeciwlotnicza została rozwinięta i jest dobrze zaopatrzona ludźmi. Regularne eskadry królewskich sił lotniczych zostały doprowadzone do poziomu wojennego przez dodanie koniecznych rezerw. Powołano oddziały pomocnicze, a zapory balonowe są na pozycjach.

Korpus obserwatorów są na swych stanowiskach i cały system ostrzegawczy jest gotów dzień i noc i może w każdej chwili rozpocząć działanie (oklaski). Obrona wybrzeży jest gotowa i zaopatrzona na w ludzi. Poczyniono zarządzenia w celu ochrony przez komando narodowej obrony miłicji i wojsk terytorialnych wielu ważnych punktów, których bezpieczeństwo jest ważne dla narodowego wysiłku wojennego.

Mówiąc o marynarce Chamberlain oświadczył iż była ona w stopniu daleko posuniętej gotowości, kiedy powstał obecny kryzys. Cała nasza flota wojenna jest gotowa na każde wezwanie do wydanego wojennych zarządzeń (oklaski). Dokonano znacznej liczby posunięć jednostek sił zbrojnych, zarówno w kraju jak i poza jego granicami. Ruchy te stanowią część

(Dokończenie na str. 2)

Co zawiera?

LONDYN, (Pat). Odpowiedź kanclerza Hitlera została doręczona ambasadorowi Hendersonowi o godz. 19.15 w Kanclerstwie.

Sowiety odroczyły ratyfikację paktu z Niemcami

LONDYN, (Pat). Reuter donosi z Moskwy, że Rada Najwyższa nie ratyfikuje paktu sowiecko-niemieckiego w bieżącym miesiącu.

Odroczenie ratyfikacji uważane jest za dążenie do pohamowania Rzeszy zanim nie zostanie opracowany plan pokojowego rozwiązania obecnego konfliktu.

Planowano zamach na przywódców gdańskich

GDAŃSK. (Tel. wł.). Odkryto w Gdańsku szeroko zakrojony plan zamachu na obecnych przewodców Wolnego Miasta.

W związku z tym Gestapo dokonała licznych aresztowań spośród członków sztafet ochronnych oraz S. S., którzy pełnili różne wyższe funkcje w partii narodowo - socjalistycznej.

Około 30 ludzi zostało skierowanych do więzienia berlińskiego, inni zaś znajdują się w aresztach gdańskich.

Protest Polski przeciw łgarstwom prem. Tisso

WARSZAWA, (Pat). Polska Agencja Telegraficzna ogłasza następujący komunikat:

W dniu 28 bm. radio słowackie po przybyciu wojsk niemieckich na terytorium Słowacji „w myśl układu niemiecko - słowackiego o ochronie“ ogłosiło groźące niebezpieczeństwo ze strony polskiej i wezwało ludność słowacką, by odnosiła się do wojsk niemieckich jako do dobrych przyjaciół i współpracowała z nimi w walce ze wspólnym wrogiem.

Chwila, która została wybrana w Słowacji dla ogłoszenia Polski jako wroga tego kraju, mówi sama za siebie i dowodzi, że rząd słowacki pod wpływem obcego państwa nie panuje nad sytuacją w swoim kraju.

Polska nie żywi żadnych nieprzyjemnych zamiarów wobec narodu i państwa słowackiego, dla którego naród polski zachowuje żywą przyjaźń, to też ostrzec musi społeczeństwo słowackie przed świadomym wprowadzeniem go w błąd.

Rząd polski w dniu dzisiejszym zaprotestował kategorycznie wobec posła słowackiego w Warszawie oraz za pośrednictwem swego charge d'affaires w Bratysławie przeciwko wspomnianej odezwie oraz wrogiej akcji skierowanej przeciwko Polsce.

(Artykuł o odezwie Tisso dajemy na str. 3)

Narada u P. Prezydenta

WARSZAWA, (Pat). - O godz. 15 Pan Prezydent R. P. w obecności Pa. Marszałka Edwarda Śmigłego Rydzę wysłuchał sprawozdania o sta-

nie spraw bieżących, które złożył mu p. premier gen. Sławoj Składkowski i minister spraw zagranicznych płk. Józef Beck.

Węgry zachowają neutralność

BUDAPESZT, (Pat). W związku z rozwijającymi się wydarzeniami społeczeństwo węgierskie jest głęboko przeświadczone, że konieczne jest w obecnej sytuacji umiarkowanie.

Zarządzenia wojskowe czynione są celem zapewnienia potrzebnej obrony państwa, które zdecydowane jest utrzymać neutralność.

Panuje powszechne przekonanie, że pogotowie to wymaga solidarności narodu węgierskiego, który gotów jest każdej chwili bronić swej niezależności.

BUDAPESZT, (Pat). Aresztowano 66 osób próbujących urządzić manifestację narodowo - socjalistyczną na rzecz państw ośi

Własna obsługa telefoniczna z Warszawy

Zdemaskowanie

trzech dywersyjnych organizacji niemieckich w Polsce. Wykryto arsenały broni i środków wybuchowych

Przy wykryciu ostatnich aktów dywersji niemieckiej w Polsce władze polskie ujawniły 3 organizacje dywersyjne, które działały w Polsce. Dnia 24 sierpnia zatrzymano przy przejeździe przez Katowice niejakiego Hansa Tiena, który wylegitymował się paszportem niemieckim, a poprzednio miał paszport polski. Tien jechał z konsulem niemieckim w Katowicach, który od tej chwili do Polski nie wrócił. Tien po aresztowaniu zeznał że jest podwładnym oficera S. S. Nehring w Bytomiu i że razem z jeszcze dwoma — Herbertem Prenem i Heinzellem Brandlem, korespondentem DNB w Katowicach stanowią jacejżkę dywersyjną, która otrzymała z centrali 5 walizek, zawierających 4 bomby zegarowe dla podrzucenia na sygnał radia wrocławskiego.

Władze polskie znalazły 4 walizki, piątą wybuchła w mieszkaniu jednego z Niemców, o czym już PAT donosił.

Drugą organizację dywersyjną wykryto w Poznaniu. Składała się ona z kilkunastu Niemców, miała na składzie 5 karabinów maszynowych, 15 rewolwerów, kilka bomb i aparaty radiowe do odbioru sygnałów z Niemiec.

Trzecią bandę dywersyjną, złożoną z kilkunastu osób wykryto pod Łodzią. Znalaziono przy niej skład materiałów wybuchowych, złożonych w puszkach od konserw i oczywiście także odbiorniki radiowe. W handzie tej okazał się czynnym kasjer niemieckiego banku Spółek Zarobkowych w Łodzi, wobec czego oddział tego banku zamknięto.

Jedyny sposób na Niemców

Konsulowie niemieccy z Lwowa i Cieszyna zostaną odstawieni przez policję do ambasady

WARSZAWA, (Pat). Wobec aresztu do mowego, zastosowanego w piątek dnia 25 bm. wobec konsula R. P. w Kwidzynie i wkroczeniu policji do gmachu konsulatu która dozorowała przez trzy dni konsula i jego personel w czasie pracy i spoczyn-

ku, a którego dopiero w dniu 29 sierpnia odstawiono autem policyjnym do konsulatu generalnego R. P. w Królewcu. Konsulowie niemieccy ze Lwowa i Cieszyna zostaną odstawieni przez policję do ambasady Rzeszy Niemieckiej w Warszawie.

Obywatelski Komitet Pomocy Wojsku

W dniu 29 bm. w Wilnie odbyło się organizacyjne zebranie Wojewódzkiego Obywatelskiego Komitetu Pomocy Wojsku.

Zebrań zagal wojewoda Artur Maruszewski. Został powołany skład Komitetu z p. wojewodą Maruszewskim na czele. Na wiceprzewodniczących powołano pp. J. E. Ks. Biskupa Michalkewicza, marszałka Aleksandra Prystora i gen. Lucjana Żeligowskiego. Nadto do przydziału powołano pp. prezesa Sądu Apelacyjnego Przyłuskiego, prezydenta miasta dr Maleszewskiego, dyr. inż. Głazka, sen. dr Do baczewskiego, oraz przewodniczących poszczególnych sekcji.

Ustalono, jako zasadę organizacyjną, że na czele komitetów powiatowych staną starostowie, gminnych — wójtowie, gromadzkich — sołtysi, zaś współpracę swą dadzą miejscowi czynnicy samorządowi i społeczeństwu. Na czele Komitetu Miejskiego w Wilnie stanął prezydent dr Maleszewski, na czele komitetów w miastach niewydziałonych — staną burmistrzowie.

Przy Wojewódzkim Komitecie powoła no następujące sekcje:

- 1) Sekcja Propagandowo-Oświatowa, — przewodniczący kurator Godecki,
- 2) Zwalczenia Dywersji — prokurator Sądu Apel. Szaniawski,
- 3) Pomocy Oddziałom Wojskowym — mec. Łuczynski,
- 4) Obrony Przeciwlotniczej — insp. Jacyna,
- 5) Apropowacji — Józef Borowski,
- 6) Opieki Społecznej — prof. Stanisławicz,
- 7) Zdrowia — płk Kiakisz,
- 8) Rolna i pomocy sąsiedzkiej — sen. Kamiński.

Sekretariat Wojewódzkiego Komitetu mieści się narazie w Urzędzie Wojewódzkim w Sekretariacie Wojewody.

Punkty zapisów

Do ochotniczej straży pożarnej m. Wilna, która oprócz obony pożarowo-lotniczej winna będzie pełnić służbę obywatelską straży pożarowej.

- 1) Starostwo Grodzkie, ul. Żeligowskie go 4, okienko nr 1 godz. 8—15,
- 2) Stowarzyszenie Mieszkańców m. Wilna, Zamkowa 4 (w podwórzu) od godz. 10 — 20,
- 3) Powszechny Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych, Mickiewicza 37, I piętro, od g. 8—15 (kasa),
- 4) Lokal OZN, Antokolska 13, godz. 16—20,
- 5) Lokal OZN, Litewska 6, od godz. 16 — 20,
- 6) Lokal Ochotniczej Straży Pożarnej m. Wilna, ul. Archanielska 64, od godz. 17 — 20,
- 7) Dom Parafialny po-Bernardyński ul. św. Anny, od godz. 13—15,
- 8) Ubezpieczalnia Społeczna, ul. Mickiewicza 27, pokój 324, g. 8—12,
- 9) Związek Straży Pożarnych R. P., Okręga Wileński, ul. Kalwajska 11, od g. 10—15,
- 10) Księgarnia św. Wojciecha, Dominikańska 2, od g. 9 — 19,
- 12) D. B. Lewin i Klek, Wielka 14, od godz. 9—15 i 16—19,
- 13) Parafia Wszystkich Świętych, ul. Zapalna 54, od g. 8—14 i 16—18,
- 14) Parafia Serca Jezusowego, Archanielska 14, od g. 8—12,
- 15) Zakład Salezjanów, ul. Dobrej Rady 22, od g. 9—12 i 15—18,
- 16) Apteka Szantyrka, ul. Legionowa 10 od g. 10—18,
- 17) T-wo Lniarskie, ul. św. Jacka 2 od g. 9 — 15,
- 18) Parafia Niepokalanego Poczęcia, ul. Żubrowa 1, od g. 8—11 i 16P19,
- 19) Dom Towar.-Przem. B-cia Jabłkowski, Mickiewicza 18 od g. 9—19,
- 20) Sklep Bławaty, ul. Wielka 47, od godz. 9 — 19,
- 21) D/H Ryndziński, Niemiecka 37, od godz. 9 — 18,
- 22) F-ma Kacew, Kwiatowa 3, od g. 9 — 19,
- 23) N. Rabinowicz, ul. Końska 5, od g. 9 — 19,
- 24) Zw. Żydowski Inwalidów, ul. św. Mikołaja 7 m. 10, od g. 17 — 19,
- 25) Twue i S-ka, ul. Niemiecka 9, od g. 9 — 19,
- 26) Apteka Marfikowicza, Nowogródzka 15, od g. 9 — 19,
- 27) Przystosowanie Wojskowe Kobiet Ostrobramska 19, od g. 9 — 15 i 17,30 — 19,30,
- 28) OZN, Dzielnica Ponony, W. Pohulanka 28, od g. 17 — 21.

Mieszkańcy m. Wilna są proszeni o zapisywanie się w swych dzielnicach.

Dziś w lokalu Koła Prawników, przy ul. Augustiańskiej 2, odbędzie się o godz. 17 zebranie przedstawicieli wszystkich organizacji akademickich.

Przystosowanie Wojskowe Kobiet zwołuje zebranie wszystkich organizacji kobiecych. Zebranie odbędzie się dnia 30 sierpnia rb. (środa) o godz. 18 w sali konferencyjnej Kuratorium Szkolnego, Wołowa 10.

Własna obsługa telefoniczna z Warszawy

Bieg wypadków zahamowany z inicjatywy Londynu

WARSZAWA. (Tel. wł.). Według opinii kół miarodajnych nastąpiło pewne zatrzymanie w biegu wypadków, które nie idą tak szybko, jakby się to mogło wydawać.

Zwolnienie tempa nastąpiło z inicjatywy brytyjskiej. Dziś odpowiedź niemiecka już jest doręczona, treść jej jeszcze nie jest znana, ale trzeba przewidywać, że rząd angielski będzie ją badał, komunikując o sytuacji rządowi polskiemu.

Zmyślona plotka o zarządzeniach na granicy z Litwą

Niemieckie Biuro Informacyjne ogłosiło skłamaną od początku do końca komunikat o zarządzeniach militarnych na granicy polsko-litewskiej. Jest to, oczywiście, niezręczna próba zatarcia wrażenia, jakie wywarł w Litwie fakt wysłania pociągu z amunicją z Kłajpedy na granicę Litwy.

Projekt rozszerzenia kompetencji Rady Banku Polskiego

WARSZAWA. (Pat). 29 sierpnia rb. Rada Banku Polskiego uchwalila projekt przepisów przejściowych do statutu banku, który zostanie przedstawiony nadzwyczajnemu walnemu zebraniu akcjonariuszów zwołanemu na dzień 1 września rb.

W obecnej sytuacji dotychczasowe normy określające granice działalności banku są zbyt mało elastyczne aby bank mógł dostosować się w odpowiednim tempie do zapotrzebowania rynku pieniężnego i życia gospodarczego na kredyt. Działalność banku nie może być tu krępowana takimi postanowieniami, których zmiana wymagałaby zbyt długotrwałej procedury.

Projekt przepisów przejściowych upoważnia radę banku do podwyższania i obniżania kwot określających ramy działalności emisyjnej i kredytowej Banku Polskiego. Zmiany kontyngentów kredytowych, dotyczących kupna papierów procentowych, biletów skarbowych oraz pożyczek terminowych i otwartego kredytu, jak również kontyngentu emisyjnego będą się odbywały w takim samym try-

bie w jakim dotychczas — w myśl art. 52 statutu odbywała się zmiana kontyngentów t. zw. emisji fiducyjnej. Potrzebna będzie bowiem w tym celu uchwała rady banku zatwierdzona przez ministra skarbu.

Przepisy przejściowe przewidują, że na czas do końca 1941 r. na radę banku przechodzą następujące kompetencje walnego zebrania: zatwierdzenie sprawozdań rocznych, bilansu, rachunku zysków i strat oraz projektowanego podziału zyskowego i likwidacji banku.

18 osób zginęło podczas wybuchu na dworcu w Tarnowie

TARNÓW. (Pat). W związku z katastrofą jaka nastąpiła na dworcu w Tarnowie podajemy listę osób zabitych: Bolesław Stanisław, robotnik, lat 32, z Ł. Biernat Mieczysław, lat 55, Bojem Izrael Kingwas z Lublina, Bielnarz Władysław, Cypówna Maria, lat 22, siostra z Jabowska, Dudek Józef z Buczy, Nałepówna Stanisława nauczycielka z Krzyży pod Tarnowem, Kołoska Stanisława, pracowni-



Michał Kobecki

pracownik Oddziału Państwowego Banku Rolnego w Wilnie

zmarł w dniu 27 sierpnia 1939 r.

Złożenie zwłok na cmentarzu Karaimskim w Wilnie odbyło się w dniu 29 sierpnia r. b. o godz. 16 ej.

W zmarłym tracił długoletniego niestrudzonego pracownika.

Dyrekcja i Pracownicy Oddziału Państwowego Banku Rolnego w Wilnie.

Belgia i Holandia interweniowały u rządu Polskiego

WARSZAWA. (Pat). Z polecenia swych monarchów rządy belgijski i holenderski zwróciły się do rządów Polski, Francji, Niemiec, W. Brytanii i Włoch z propozycją „bons offices” króla Leopolda i królowej Wilhelminy, w celu pokojowego załatwienia istniejących między tymi państwami sporów.

Rząd Polski w odpowiedzi powołał się na depezę Pana Prezydenta

do prezydenta Roosevelta, w której zasada tego rodzaju mediacji została przez Polskę przyjęta.

Następnie wyrażając uznanie pokojowej inicjatywy obojga monarchów, rząd polski zaznaczył, że nie wypowiada się narazie bardziej szcze gółowo, wobec tego, że dotychczas rządy z tego rodzaju inicjatyw nie znalazła oddźwięku u rządu niemieckiego.

Węgry poznają partnera

BUDAPESZT. (Pat). Wkroczenie wojsk niemieckich do Słowacji wywarło na Węgrzech jaknajgorsze wrażenie, tymbardziej, że społeczeństwo węgierskie wobec zapewnień ze strony niemieckiej ludziło się, że do tego nie dojdzie.

Telegram króla W. Brytanii do Pana Prezydenta R. P.

„Spieszę podziękować Panie Prezydencie, za Jego depezę, przesłaną mi z okazji podpisania układu, który został właśnie zawarty pomiędzy naszymi obu krajami. Podzielimy pańskie przekonanie, że układ ten, który formalnie potwierdza zobowiązania już zaciągnięte pomiędzy obu krajami, będzie służył sprawie pokoju i sprawiedliwości w świecie, do których oba narody są tak silnie przywiązane”

JERZY VI.

Evakuacja dzieci z Paryża

PARYŻ. (Pat). W środę 30 b. m. rozpoczęło się ewakuacja dzieci i szkół z Paryża.

W Gdańsku zarekwirowano obce towary

GDYNIA. (Pat). Senat Gdański wydał zarządzenie, mocą którego wszystkie statki, znajdujące się w porcie gdańskim, nie mogą wyjść z portu gdańskiego z towarem, natomiast mogą wyjść, ale tylko puste.

Nowy rząd w Japonii

TOKIO. (Pat). W 29 godzin po powierzeniu misji tworzenia gabinetu gen. Nobuyuki Abe utworzył rząd. Gen. Nobuyuki Abe oprócz teki premiera objął tekę spraw zagranicznych, spraw wewnętrznych i opieki społecznej. Ministrem wojny został dotychczasowy adiutant generalny eesarza generał Szunroku Hata, ministrem marynarki wiceadmirał Zengo Jozsida, dotychczasowy dowódca połączonych flot

Misja gen. Weygand

PARYŻ. (Pat). Gen. Weygand udał się z Paryża do Beyrouth. Rząd francuski powierzył gen. Weygand specjalną misję na Bliskim Wschodzie. Przed wyjazdem prezydent Le brun przyjął gen. Weygand

Rewizja celna na niemieckim transatlantyku w Ameryce

NOWY JORK. (PAT.) Wielki transatlantyk niemiecki „Bremen”, który zainwazował do Nowego Jorku i otrzymał pole cenie z Niemiec, ały wracał dziś bez pasażerów. Władze amerykańskie odmówiły jednak pozwolenia na wyjazd, dopóki statek nie będzie zbadany przez celników, wobec czego odjazd „Bremen” został odłożony.

Podczas rewizji zatrzymano 18 osób

Deklaracja prem. Chamberlaina

(Dokończenie ze str. 1)

opracowanego planu, tak iż pewna liczba jednostek winna jaknajszybciej znaleźć się na swoich bojowych stanowiskach przed wybuchem wojny.

Chamberlain następnie poinformował Izby, iż obrona cywilna i regionalna znajdują się na stopie wojennej. Wszystko to — dodał premier — stanowi tylko ilustrację ogólnej gotowości, o czym Izba i kraj już wiedzą myślę, iż flomaczy to brak wszelkiego podniecenia i objawów gwałtownych uczuć. O Anglikach czasami mówiono, iż powoli się decydują, ale po powzięciu decyzji nie zatrzymują się.

SPRAWA POKOJU I WOJNY JEST CIĄGLE JESZCZE NIE ZDECYDOWANA, CIĄGLE MAMY JEDNAK NADZIEJĘ I PRACUJEMY DLA POKOJU (oklaski). Nie odstąpimy ani na jotę od naszego postanowienia trzymania się linii, którą dla siebie wytyknęliśmy.

Ponowne oklaski i owacje rozległy się gdy Chamberlain powrócił na swoje miejsce.

Ciężar odpowiedzialności

W imieniu partii pracy złożył następnie deklarację pełniący obowiązki lidera poseł Greenwood.

Drzwi nie zostały jeszcze zatrzaśnięte. Gdyby się jednak nie udało uniknąć potęgi, odpowiedzialność spoczywać będzie na ramionach jednego tylko człowieka. Nawładując skoła do apelu prezydenta Roosevelta do Polski i Niemiec, poseł Greenwood zaznaczył, że apel ten spotkał się z wielokrotną odpowiedzią Polaków. Natomiast kanclerz Hitler postawił go bez odpowiedzi. Na Hitlerze więc spoczywa odpowiedzialność za wszczęcie wojny.

Sesje odruczone na tydzień

Izba Gmin, po posiedzeniu, które trwało 45 minut, odruczyła się nominalnie do wtorku 5 września z tym oczywiście zastrzeżeniem, że w razie potrzeby zwołana zostanie sesja nadzwyczajna.

Równocześnie z obradami w Izbie Gmin odbywały się także obrady w Izbie Lordów, gdzie lord Halifax złożył oświadczenie identyczne do oświadczenia premiera Chamberlaina w Izbie Gmin.

Pod groźbą karabinów maszynowych zmuszają do wypadów dywersyjnych

CZĘSTOCHOWA. (Pat). Polska straż graniczna stwierdziła, iż bandy dywersyjne w okolicach Rybnika rekrutują Niemcy z reemigrantów, zamieszkałych dotychczas w Polsce a przechodzących ostatnio nielegalnie

ca przechowalni bagażowej na dworcu, Para Adam z Moście, Podstawa Rozalia, lat 19, robotnica, Reguła Józef, bagażowz z Tarnowa, Wróbel Władysław, Ziaja Janina, lat 2.

Nie zdołano jeszcze dotychczas ustalić nazwiska trzech zabitych kobiet i dwóch mężczyzn. Praca nad usunięciem gruzów trwa bez przerwy. Przerwy w ruchu kolejowym nie ma.

Niemcy organizują z tych ludzi grupy, które pod groźbą karabinów maszynowych zmuszają do napadów dywersyjnych na pogranicze Polski.

Jednolita opinia w Ameryce Ustawa o neutralności zostanie zniesiona w razie wojny

NOWY JORK. (PAT.) „New York Herald Tribune” donosi, iż przewodzący t. zw. Republikańsko - Demokratycznego Bloku, który zwalczał Roosevelta podczas ostatniej sesji Kongresu w sprawie ustawy o neutralności, zasadniczo zmienili swe przekonania. W razie wybuchu konfliktu t. zw. „izolacjonistów” będą głosowali za odwołaniem ustawy o neutralności, która — jak

wiadomo — przewiduje zakaz wywozu ze Stanów Zjednoczonych materiałów wojennych na wypadek wojny.

Przewodzący „izolacjonistów” stwierdzają, że zmienili obecnie swe stanowisko, ponieważ wyczuwają, że cały naród amerykański sprzeciwia się ustawie o neutralności.

Premier Składkowski — opiekunem uczestników walk o niepodległość

WARSZAWA. (Pat). W związku z wejściem w życie ustawy z dnia 19 lipca 1939 r., zmieniającej przepisy o zapewnieniu pracy i o zaopatrzeniu uczestników walk o niepodległość państwa polskiego — Pan Prezydent Rzeczypospolitej powołał na opiekuna głównego nad uczestnikami walk o niepodległość generała dywizji dr Felicjana Sławoja Składkowskiego, który faktycznie opiekę taką dotychczas już sprawował.

Zadaniem opiekuna głównego jest rozstrzygnięcie wszechstronnej opieki moralnej i materialnej nad osobami określonymi w ustawie.

Hotel EUROPEJSKI

W WILNIE

Pierwszorzędnym — Ceny przystępne
Telefon w pokojach. Winda osobowa

Kronika telegraficzna

— W restauracjach włoskich nie będzie wolno podawać więcej, jak jedną potrawę mięsna, lub rybna.

— Nowominaowany ban Chorwacji Juhn Gubacz złożył przysięgę. Z okazji tej nowy ban został dekorowany orderem Korony Jugosłowiańskiej pierwszego stopnia.

— 17 międzynarodowy kongres Pen Clubów, którego otwarcie miało nastąpić w Sztokholmie dnia 3 września, został odroczony.

— Stocznia gdańska wypowiedziała pracę wszystkim robotnikom Polakom w liczbie przeszło 200, przyczem nie tylko że zatrzymano ich zarobki, ale zatrzymano również ich papiery osobiste.

Szwajcaria zmobilizowana

BERN. (PAT.) W całej Szwajcarii, zwłaszcza w okęgach przygranicznych zmobilizacja przeprowadzona została w największym porządku.

Mgr. Mikołaj Szyszkowski
Wicedyrektor Izby Przemysłowo-Handlowej w Wilnie

Sprawy gospodarcze a potrzeby dnia dzisiejszego

— Potrzeby, jakie wylania w poszczególnych okresach życia gospodarczego, stanowią stałą troskę siergo podarcezy. W okresach spokojnej pracy uwaga kupca i przemysłowca skierowana jest na maksymalne wykorzystanie swego warsztatu pracy, mając na względzie zaspokojenie potrzeb możliwie wszystkich odbiorców, bądź też możliwie wszystkich odbiorców, bądź też możliwie wszystkich odbiorców, bądź też możliwie wszystkich odbiorców...

wanie przez sfery gospodarcze tych postulatów, które nie mają żadnych szans realizacji. W niektórych wypadkach tego rodzaju następowanie kupca i przemysłowca należy uważać i rozgrzeszyć, gdyż ma tu miejsce działanie w najlepszej wierze i intencji polepszenia pracy swego warsztatu, co jednocześnie ma wpływ dodatni i na zespół innych przedsiębiorstw, kontrahentów, z którymi dane przedsiębiorstwo współpracuje. Natu-ralnym filtrem poczynań i wystąpień sfer gospodarczych są zrzeczenia o charakterze ogólnym, związki branżowe oraz Izby Przemysłowo-Handlowe

momencie zaszyły pewne zmiany, zmuszające je do tego pogotowia.

— Niestety, zaszyły pewne wypadki wyłamania się niektórych kupców z ogólnej dyscypliny obywatelskiej, ale były one całkowicie odosobnione i bardzo nieliczne. Opinia szerokiego rzeszy kupców i przemysłowców naplętnęła te wypadki ostrzej. Ze swej strony rzesze te rozumieją jaknajdokładniej swoją obecną rolę, pracując ze spokojem i wiarą w dobre jutro i zaspakajając najróżnorodniej szej potrzeby konsumenta w dowolnych ilościach według normalnego codziennego zapotrzebowania i po cenach, które zostały utrzymane na do-tychczasowym poziomie. Przy zwiększonej konsumpcji sklepów w miarę swoich możliwości zaspokoili wszystkich klientów, pracując w dość dużym tempie i nie szkodząc swego wysiłku.

— Pewną wychowawczą rolę i na tym odcinku odegrały zrzeczenia i Izby Przemysłowo-Handlowe.

— Nie należy zapominać, że stan pewnego pogotowia dotyczy nie tylko tych, którzy w pierwszym rzędzie do tego zostali powołani, ale dotyczy również wszystkich odcinków naszej działalności; w tym dla kupca i przemysłowca przypada szczególnie doniosła rola pewnej dyscypliny i spokojnej pracy, by w miarę swoich sił zaspokoić Państwu możliwie normat-ny z interesami Państwa obrotu gospodarczego.

— Ocena działalności gospodarczej z punktu widzenia zrzeczeń, do-tyczy głównie zdan branży i z konie-czności może być wielokrotnie sprzeczna z ogólnymi celami naszej polityki gospodarczej, mającej na u-wadze żywotne interesy wszystkich branż i wszystkich zainteresowanych.

Dlatego też ta szczególna rola obiektywnej oceny przynosi Izby Przemysłowo-Handlowe, które czu-wają nad całokształtem działalności gospodarczej, a nawet inicjują i stwa-rzają warunki, które zapewnią roz-wój naszej gospodarki narodowej.


— W okresie pewnego pogotowia, od kupca i przemysłowca wymaga się szczególnie poważnych wysiłków.

— Dzisiejsze uspołecznienie sfer gospodarczych wymaga ze spokojem ocenić całokształt ich działalności w

WIELOKROTNIE STWIERDZONO DZIAŁANIE skuteczne SOLI MORSZYŃSKIEJ lub WODY GORZKIEJ MORSZYŃSKIEJ w schorzeniach organów trawiennych wątroby i przy złej przemianie materii. Ządać w aptekach i składach aptecznych.

Podajemy do wiadomości naszych P. T. Klientów, że sklep przy ul. Wileńskiej 27 po gruntownej przebudowie prowadzić będziemy obecnie pod własnym zarządem. Sklep nasz będzie codziennie zaopatrywany z fabryki w świeży towar, sprzedawany po ustalonych cenach warszawskich.

FABRYKA CZEKOLADY
FRANCISZEK FUCHS I SYNOWIE
Sp. Akc. w Warszawie
rok założ. 1829



Słowacja — mały kraj

W tych dniach przełomowych szybko zapisują się karty historii. Los chciał aby jeszcze jedna karta została zapisana w sposób przynoszący wstyd ludom słowiańskim. Jeszcze nie zapomnieliśmy postępku Hachy, które w całym świecie wzbudziły głęboką odrazę, a już słowacki premier Tisso pośpieszył wydać taką odezwę:

Dla ochrony niepodległości i nieetykalności naszego młodego państwa słowackiego przeciwko zagrożeniu ze strony Polski na mocy zawartego między Republiką Słowacką i Rzeszą niemiecką układu ochronnego i na zasadzie dodatkowych porozumień obu rządów, wojska niemieckie zostaną wprowadzone na słowackie terytorium państwowe, aby w razie potrzeby ramię w ramię z naszą dzielną armią słowacką odepseć nieprzyjaciela od granic naszego państwa. Wzywamy ludność, aby powitała niemieckie wojska, jak ko przyjaciel i aby udzieliła im wszelkiej możliwej pomocy.

Być może Słowacy będą się kiedyś starali usprawiedliwić. Powiedzą sytuacja była trudna, że Niemcy tak po-

łężne, a ich ojczyzna słaba i bezbronna. Nie dyskutuje się na tematy tak zasadnicze a razem tak subtelne. Znaczenie słowa honor nie da się w żaden sposób wytłumaczyć, jeśli się treści tego słowa wewnątrznie nie odczuwa.

Zapewne ks. Tisso znajdzie w historii przykłady podobne i podobnych do siebie ludzi. Chociaż księga dziejów bogta, zna także i inne przykłady. Był kiedyś taki Leonidas i dotąd słowo Termopile nie jest pustym dźwiękiem, chociaż tyle wieków upłynęło. Sparta też była mała i liczba wojowników niezliczona.

Tak samo w roku 1914 maleńka Belgia nie ulekała się groźby wielokrotnie silniejszego napastnika. Wreszcie w naszej historii są także daty bardzo wymowne, że przypomniemy lata 1830, 1863 i ostatnio zryw legionów Piłsudskiego.

Ale nadarmo przypominać to wszystko. Może zresztą historia dostarczy argumentów usprawiedliwiających. Naród tak niezmiernie długo pozbawiony bytu nie podległego, nie mający, niestety, innych tradycji jak tradycje pańszczyżnianego chłopca.

Tylko, uwzględniając to wszystko dla czego ów Tisso idzie aż tak daleko. Ten jakiś bezgraniczny serwilizm. Poco te igrasztwa o Polsce. Ta sama proklamacja mogłaby zachować choć trochę godności. Nawet Hacha nie rzucił oszczerstw na inne narody.

Niemcy mówią często, że wyraz Słowianin — po łacinie „Slavus“ pochodzi od słowa „Selavus“ czyli nie wolnik. Rzeczywiście, ks. Tisso dostarcza argumentów na poparcie tej teorii.

Być może jutro już wypadnie nam stanąć do ciężkiej, śmiertelnej walki z Niemcami.

Przygotowując wojnę psychiczną propaganda niemiecka usiłuje zaszczerpieć nienawiść do Polski. Ale jesteśmy spokojni. Nawet historycy niemieccy inaczej powiedzą o Słowakach i Czechach a inaczej o nas.

Dopiero pełne wycięstwo Polski może wreszcie przynieść prawdziwą wolność drobnym ludom słowiańskim. A tylko w słońcu wolności może nastąpić regeneracja narodów, rozbudzenie poczucia własnej godności i poczucia honoru. Za naszą wolność i waszą.

TSE

Wilno w czasie gorących dni

SPOŁECZNA KONTROLA CEN.

Ponieważ zmózone zapotrzebowanie nie na produkty spożywcze zupełnie słusznie powoduje obawy, że znajdują się nieuczciwe jednostki, które zechcą wykorzystać pomyślną dla siebie „koniunkturę”, prezydent miasta dr Maleszewski postanowił powołać do życia kontrolę społeczną.

Do pracy w kontroli społecznej zaproszone zostały wszystkie organizacje kobiece na terenie miasta. Członkinie ich będą zaopatrzone w specjalne legitymacje i będą stale dokonywać lustracji sklepów. W razie stwierdzenia pobierania cen wyższych od ustalonych, natychmiast będzie powiadamiana policja, która z miejsca będzie aresztowywała paskarzy.

WPROWADZENIE SAMOPOMOCY ROLNEJ.

Wczoraj na posiedzeniu Zarządu Miasta zapadła uchwała zwrócenia się do władz wojewódzkich o wprowadzenie na terenie całego obszaru W. M. Wilna samopomocy dla gospodarstw rolnych. Samopomoc polegać

będzie w wzajemnych świadczeniach w formie robocizny, wypożyczania sprzętu i narzędzi, ogólnych zasiewów itp.

Kierownictwo samopomocy rolnej sprawować będzie wydział gospodarczy Zarządu Miejskiego, który deleguje specjalnych przodowników.

GODNA UZNANIA INICJATYWA HARCERZY WILEŃSKICH.

Z całym uznaniem należy podnieść, że żeńskie drużyny harcerczy zorganizowały w referacie wojskowym Magistratu bezpłatne biuro pisania podań dla rodzin rezerwistów, zgłaszających się po zasiłki.

Niezależnie od tego harcerczy zor-

Jak pielęgnować włosy

Tylko staranne mycie włosów MYDŁEM RUMIAKOWYM lub HIGIENICZNYM do mycia głowy Lab. Chem. Farm. M. MALI NOWSKIEGO pielęgnować włosy, nadając im miękkość i połysk oraz chroniąc przed two rzeniem się łupieżu.

Lab. Chem. Farm. M. MALINOWSKIEGO Warszawa, Chmielna 4

organizowały ochronki dzienne dla dzieci rezerwistów, powołanych do wojska.

Dzieci, które nie mogą być kierowane do ochronek pozostają pod troskliwą opieką harcerek, które przychodzą do mieszkań i pozostają tam aż do powrotu z pracy członków rodziny.

WIĘCEJ UWAGI NA PRZEDMIEŚCIA.

Prace nad kopaniem rowów posuwają się w szybkim tempie naprzód. W stosunku do poniedziałku frekwencja kopających była wczoraj nieco mniejsza, tym nie mniej ludność nadal zgłasza się masowo.

Należy jednak zwrócić uwagę na nierównomierny napływ ochotników. Podczas gdy w punktach położonych w śródmieściu chętnych do pracy jest aż za wiele, na peryferiach miasta daje się odczuwać brak sił roboczych.

Kierownictwo miasta zamierza ustawić megafony, za pomocą których ludność będzie informowana, gdzie w danej chwili jest największe zapotrzebowanie na ochotników.

Teatr na Pohulance

Głupi Jakub

Sztuka w 3 aktach Tadeusza Rittnera
dekoracja K. Reżyseria dyr. L. Kielanowskiego i J. Golusów.

Jeszcze raz mamy okazję stwierdzić siłę teatropisarską Rittnera, tego „pięknoducha” i schyłkowca. Nikt nie zaprzeczy, że choć wszystko się sprzyjało, żeby rozproszyć naszą uwagę, choć siedzi się w teatrze a „za drzwiami może już wojna”, to ten „Głupi Jakub” trzyma po prostu widzów i to w jaki sposób! Niebardzo jesteśmy przyzwyczajeni dzisiaj w teatrze do takiego stylu, i takiej klasy: — oto za dnem blichtru, żadnej krzykliwości efektów, tylko mnóstwo mądrych, nie dostarczających wprost drobniaków, składających się na całość wprost podniecająca.

Wielkie epoki teatralne miały zawsze swoje sposoby na widzów — więc zdobywały widownię przez wciąż niegic jej w przeżycia metafizyczno-religijne, albo moralne, albo poetyckie, albo widowiskowe w stylu buffo. Skończyło się na efektach operowych i obłędnym ukontentowaniu z bogactwa technik scenicznego. Rittnera podziwiać można, jak w swych sztukach realistycznych, naturalistycznych, w

kameralnej formie umiał zmieścić całą siłę swej poetyckiej wizji świata. Mówiło się o etycznej problematyce „Głupiego Jakuba” — nie widzę, żeby to miało być istotą tej sztuki. Jest tu wizja, przy całym mistrzostwie obserwacji, przy całej pasji autentycznej konkretności i plastyki — wizja poetycka. I to jest siła Rittnera, to jest czar sztuki, gdy doznajemy dziwności istnienia, choć nikt nie czyniła pretensjonalnych min i żadnych hokuspokus, gdy jest niby to dany sensacyjny, niemal kryminalny „ochlap życia”.

Centralną postacią sztuki jest Hania; ona to personifikuje ów groźny kłęb sił biologicznych, który zawsze przerażał Rittnera. Dziewczyna z ludu, wychowana w domu szlacheckim jak córka, poczuła że jej rosną inne skrzydła, do lotów wyższych niż ka-riera lektorki we dworze uwieczniona małżeństwem z panem rządcą. Hania jest prymitywna i chytra, jej głód świata nie zaspokoja ani zmysły, ani „pozycja” — ona chce mieć to wszyst-

ko razem. Chce być żoną Jakuba, domniemanego syna Szambelana, ale — o ile ten go usynowi... Głupi Jakub chce jednak tylko prawdy o swym pochodzeniu. To dobry agronom i zacy-chłopiec, ale bez wyobraźni. Nie jest zdolny odegrać roli syna, dać staremu szambelanowi trochę ciepła na stare lata. Dowiedział się swojej prawdy i odchodzi — może to i lepiej dla niego. W rękach Hani spłonąłby szybko. Ta dziewczyna, która potrafi sprze-dać się Szambelanowi i już go musztrować że jest zamożny „europejski” to następny z tych tajemniczego pochodzenia demonicznych kasztelanowych i wojewodzin z krawwej legendy. Biedny Szambelan! Można sobie wyobrazić dalszy ciąg sztuki, z jakimś nowym bvezkowatym rządcą, mającym z młodą szambelanową tajemnicze sprawki, można przypuścić nawet podejrzaną śmierć starego szambelana. Postawił wszystko na jedną kartę, ale ją już przegrał. O tej karcie sam mówi, a to że wszyscy są niesympatyczni powtarza jak refren. Są tam inne jeszcze takie słowa, wymowne, słowa — motywy: takie jak muszę, nasze nerwy toczą walkę, trzeba ukrywać radość w tym domu, a wreszcie — praw? Dwie są „prawdy” w tej sztuce — prawda naiwnego Jakuba który jest wśród tych ludzi jak młody słoń wśród porcelany, oraz praw-

da Szambelana, szukającego żywych serc ludzkich, a nie beżmyślnych faktów biologicznych. Gdy starzec mądry, a biczowany przez własne wygłodzone serce dowiaduje się o całej przeszłości Hani, o czarnej podłości jej gry, pierwsze jego słowa są: — „A zresztą...” Nic więcej. — Realistyczny brutalny dramat rozwija się na tych słowach-motywach jak muzyka, prze-rażająca i kojąca przerażenie cicha, dekadencją narkoza.

Z tego wynika, że Szambelan właśnie jest poniekąd reprezentantem autora. I był też Junosza-Stępowski postacią rittnerowską najprawdziwszą, we wszystkim, w śmiesznościach, które dźwiękał tak tragicznie, w poczuciu swej sfery i swej inteligencji opętanej przez niewzwyżcia, w dyskrekcji środków aktorskich (oddech, spojrzenie, ręce, plecy itd.), którymi — w przeciwieństwie do „Azaisa” — operował w znakomitym poczuciu narastania silny wyrazu. Wielka rola, wielka kreacja.

Pani Jasnorożuska (którą zobaczyliśmy w Wilnie po raz pierwszy, jak i p. Pietraszkiewicz) z natury swych i z warunków wydaje się raczej przypominać Hanię taką, jak ją sobie wyobrażało otoczenie, niż taką, jaką była w istocie. Tym wyżej ocenić trzeba piękny wysiłek aktorski sprzeczności fałszywej grze i drapieżności

wymaganej przez poetę. P. Pietrasz-kiewicz w roli tytułowej chwilami po-dobał mi się bardziej niż Hnydziński w Warszawie. Jakub jest tonem ob-cym w tym koncercie i dostał od wy-konawcy całą swobodę i naturalność dysonansu, nie świadomego ani sytu-acji, ani siebie. Ważne w tej muzyce nej tonacji partie mieli pp. Szczepań-ska (Marta) i Ilcewicz (Teofil), a tak-że Łodziński (Doktor) Martę i Dok-tora utrzymano w tonie, ale bez bogac-twa barwy, bez dodatkowych aluzji których można by się spodziewać po tych eks-ziemianach o zawierzonej młodości. Natomiast Teofil, co powi-nien snuć się po scenie jak pajęczyna w której chwilami coś bzuca — ska-rykaturowany, a jednocześnie neuro-steniczny e. k. porucznik w stanę spoczynku, Teofil rozpadł się „wchodząc” tylko partiami. (Nawiasem mówiąc — czy nie szczęśliwsza by-łaby zamiana ról Teofila bywaszego człowieka i Doktora, człowieka porząd-nego? Nawet fizycznie ojcowstwo Ja-kuba byłoby wówczas prawdopodob-niejsze). Bardzo ładnie i właściwie upostaciowała dawną pięknosc z za-sztywnawca p. Jasińska-Debkowska, Pp. Nawrocka, Blichewicz i Wollejo, utrzymali w tonie epizodyczną rodzin-kę przesyłow. W dekoracjach szwan-kowały efekty świetlne, ale to pewna z racji premiery. Józef Maśliński.

Nożycami przez prasę

PO PODPISANIU PAKTU ANGIELSKO-POLSKIEGO.

Świat polityczny znajduje się pod znakiem podpisania paktu angielsko-polskiego. Podczas kiedy prasa neutralna i zaprzyjaźniona wita pakt z radością, dyplomacja niemiecka, jak pisze „Dziennik Poznański”:

Wyprowadzona z równowagi, faktem najsłabszego współdziałania Anglii z Polską, próbowała dać kontrparę. Ale jak to bywa z pocliem zagłospowianym na fałszywy for — kontrpara nie pomaga, poclię się rozbiła. Von Papen wyskakiwał ze skóry, aby zmienił stanowisko Turcji, aby skłonił ją do zerwania porozumienia z Anglią. Wczoraj szef państwa tureckiego oświadczył Papenowi, że Turcja pozostała związana z Anglią i Polską; żeby zaś nie było jakichkolwiek nieporozumień, to delegacja turecka wyjechała do Londynu w celu ustalenia planu wojennego współdziałania Turcji z Anglią, Francją i Polską.

Zawiodła kontrpara niemiecka, licząca na rozbięcie spójności państwowej Jugosławii. Chorwaci dogadali się z Serbami i dziś dywersyjnym planem niemieckim w Jugosławii przeciwstawia się zwarty front państwowej jedności. Budapeszt też nie chce wyłączać za Berlin kasztanów z ognia a stanowisko Włoch jest ciągle pełne rezerwy; niech o tej rezerwie świadczy chociażby fakt, że mobilizacja Niemiec postępuje gwałtownie naprzód, we Włoszech natomiast przygotowań wojennych nie robi się prawie żadnych — frochą obrony wybrzeży i tylko frochą obrony przeciwlotniczej.

NAWET „CORRIERE DELLA SERA” PRZECIWKO POLITYCE NIEMIECKIEJ.

„Polska Zachodnia” pisze: W obozie propagandy proniemieckiej pozostała ostatnio właściwie już tylko opinia włoska, choć i tu zaznaczają się pierwsze poważniejsze wyłomy. Wskazywano już w ostatnich dniach na znamenny głos pisma „Italia”. Obecnie „Corriere della Sera” uderza w nutę samodzielności polityki Włoch.

W narodach rośnie świadomość, że Polsce przypada w udziale rola opoki, o którą rozbijają się ostatecznie nigdy nie nasycone apetyty hitlerowskie. Opinia międzynarodowa rozumie coraz lepiej, że przypominane ponownie na kongresie Unii Międzyparlamentarnej przez delegację polską słowa: za wolność naszą i waszą nie są frazesem. Sądą fala uczuć sympatii.

Zdaje się, że i na froncie włoskim czeka Rzeszę ta sama niespodzianka co w r. 1914.

JESTEŚMY GOTOWI!

Dziś, albo jutro szala historii przechyli się na stronę wojny czy pokoju. Jak słusznie pisze „Express Poranny”:

Szandary polskie stoją dziś gotowe w wicherze dziejów. Z chwilą, gdy wróg podejmie atak, ruszą naprzód, na komendę Wodza, aby w bohaterskim wysiłku odeprzeć napaść i ugrontować jeszcze silniej niż dotąd granice i prawa Rzeczypospolitej Polsce.

Ciągle gotowi do rozsądnych porozumień, odpowiedzieliśmy pismem Pana Prezydenta Rzeczypospolitej pozytywnie na propozycję Prezydenta Stanów Zjednoczonych. Ale nieprzytomny krzyk prasy niemieckiej wskazuje, że Trzecia Rzesza nie wchodzi na drogę rozsądku, lecz skłania się do rozstrzygnięć szaleńczych.

Nic nas już nie zaskoczy, gotowych do podjęcia każdej chwili rozprawy A podpis, złożony onegdaj przez Anglię pod sojuszem obronnym z Polską, przekreśla fakcie ostatecznie rachuby Niemiec na zawładnięcie Europą na „raty” przez kolejne zaskakiwanie izolowanych narodów.

Jest już bodaj 5 minut przed dwunastą. Od Niemiec — i tylko od Niemiec — zależy, czy słońce stanie w zenicie w potokach krwi i czy świat w nowej burzy dziejowej będzie musiał przywracać na nowo ideał sprawiedliwości dziejowej.

Na zegarze dziejów biją ostatnie kwadransy „wojny nerwów”.

Schrony w mieszkaniach

Każdy musi zawczasu o tym pomyśleć

Nie jesteśmy jeszcze zagrożeni bezpośrednimi atakami floty powietrznej nieprzyjaciela, lecz kopiny rowy we wszystkich miastach i miasteczkach kraju. W chwili, gdy to piśmiany znaczna część rowów przeciwlotniczych pokrywana jest drzewem i przysypywana warstwą ziemi. A więcej jest już gotowa do spełnienia swej roli

ochrony przed odłamkami bomb za skoczonych na ulicy przedniów. W kopaniu rowów w Wilnie, jak piśaliśmy wzięły udział wszystkie warstwy społeczne. Szczególnie dużo zgłasza się młodzież. Kopali i kopią wyżsi urzędnicy z wojewodą Marusewskim na czele, prezydent miasta dr. Maleszewski, J. E. Michalkiewicz, przedstawiciele palestry wileńskiej, kucy, aktorzy, dziennikarze, — słowem wszyscy.

Nikt nie powinien uchylić się od spełnienia tego elementarnego obowiązku obywatela (we własnym interesie). Łopaty czekają na tych, którzy jeszcze nie kopali.

Rowy wykopane przez ludność w miastach będą służyły dla ochrony przed odłamkami bomb jeżeli dojdzie do wojny.

Zasadniczo można w nich się czołwać, posiadając maskę przeciwgazową lub jakikolwiek inny rowizoryczny sprzęt zastępczy jak maseczki rowizoryczne, tampony, butelki z węglem aktywnym i inne, umożliwiające przetrwanie niezbędnego czasu w za gazowanym miejscu.

Jednocześnie z przygotowaniem rowów przeciwlotniczych każdy właściciel mieszkania powinien pomyśleć (jeżeli już tego nie zrobił) o starannym przygotowaniu

pomieszczenia uszczelnionego we własnym mieszkaniu. Pomieszczenie takie w miasteczkach oraz w tych dzielnicach większych miast, które z powodu sweo oddalenia od ważnych obiektów, będą według wszelkiego

prawdopodobieństwa mało narażone na napady lotnicze, mogą z powodzeniem zastąpić schrony.

W Wilnie przeprowadzono już dość dawno organizację samoobrony przeciwlotniczej i przeciwgazowej. Komendanci OPL Gaz poszczególnych domów byli obowiązani rozwiązać zagadnienie schronu wszędzie tam, gdzie się to dało. Niezależnie je dnak od tego ludność powinna zawczasu współdziałając z właściwymi komendantami OPL Gaz we własnym zakresie przygotować dla siebie pomieszczenia uszczelnione i zabezpieczające.

Na pomieszczenia takie, chroniące przed gazami, nadają się zarówno ubikacje piwniczne i suterenurowe jak piwnicowe i na piętze. Oczywiście większe bezpieczeństwo (przed działaniem bomb) daje pomieszczenie w domach murowanych niż drewnianych.

W mieszkaniach prywatnych najlepiej do tego celu nadają się pokoje wewnętrzne, korytarze wewnętrzne albo wreszcie łazienki nie mające okien nazewnątrz. Pomieszczenie takie powinno być dość obszerne, jeżeli ma się w nim chronić większa ilość osób. Na każdą osobę musi przypadać co najmniej 3 m³ powietrza.

Uszczelnienie należy przeprowadzić wtedy, gdy ew. będzie ogłoszone po gotowie OPL. Obecnie zaś trzeba koniecznie

przygotować zawczasu wszystkie potrzebne do tego materiały.

Uszczelnienie drzwi w miejscu styku z drzwiami (futryną) przeprowadza się przy pomocy paszków z gumy, filcu, wołtoku (nałuszczzonego wazeliną, towotem lub olejem lnianym). Szpary w drzwiach trzeba zaszpaczlować lub zakitować, całe zaś drzwi po za tym dobrze pomalować farbą olejną. Szczeliny pomiędzy futryną a murem — zapisać: większe przez wciskanie paków,

moczonych w gipsie, mniejsze przez zasmarowanie papką gipsową. Drzwi muszą ściśle przylegać do progu. Jesli próg nie ma, należy go zastąpić przybitą do podłogi gumą, wołtukiem lub filcem. Dla dodatkowego zabezpieczenia można zawiesić przed drzwiami grubą kotarę lnianą lub duży koc, które z chwilą alarmu należy dobrze zwilżyć wodą. Dźlurkę od klucza zatkać mokrą szmatką, pakami itp.

Okna należy uszczelniać podobnie jak i drzwi. Okna zewnętrzne w pomieszczeniach piwnicznych powinny być od zewnątrz zabezpieczone deskami grubości około 5 cm. obsypane ziemią i obłożone workami z piasku w ten sposób aby worki sięgały poza futrynę okna. Otwory zbiteczne najlepiej zamurować cegłą na zaprawie cementowej.

Otwory wentylacyjne, kominowe itp. o ile nie posiadają zamknięć hermeticznyc — zatkać wilgotną szmatką, a następnie dokładnie zalepić gliną lub ścielnie zakleić papierem. Wszystkie szczeliny i pęknięcia w piecach kaflowych i ceglanych, jeżeli znajdują się w pomieszczeniach uszczelnianych, należy dobrze zalepić gliną.

Przed ogłoszeniem pogotowia OPL należy także zaopatrzyć się w zasłony na okna, w których będzie się paliło w nocy światło. Przygotuj na wszelki wypadek lampę natłową lub świecę. Mogą się przydać.

W obecnej chwili naprawdę nie grozi Wilnu żadne niebezpieczeństwo ataku z powietrza, należy być jednak przygotowanym na wszelkie ewentualności, aby wypadki nie zaskoczyły nas.

Z. P. M. P. „Orle” w Wilnie, ul. Filipa 1
Wzywa wszystkich członków do wzięcia udziału w kopaniu rowów przeciwlotniczych.

Dymsza, a obok Maszyński...

Warszawie nie brak nigdy humoru. Nawet t. zw. „chwile historyczne” nie nastrajają bynajmniej stolicy na ton zbyt serio. Wesoło upływa kopanie rowów obrony przeciwlotniczej. Podajony kilka obrazków za „Kurierem Czerwonym”.

Rowom kopanym na dziedzińcu pałacyku Zamojskich przy ul. Senatorskiej patronuje Melpomena, Dali sobie tutaj rendez-vous najpopularniejsi artyści scen stoletczych.

Oto Dodek Dymsza, wyrzucający z furją pełne łopatki ziemi przy wótrze łniechów i wesołych okrzyków publiczności.

Obok Maszyński, który na próżno astljuje być poważny, a co chwila rozśmiesza kolegow „po spadku”.

Fonsio — Roland porucił swą obłubienicę i prosto z wesela w Teatrze Narodowym przybiegł do kopania.

O kopaczkach rowów nie zapominają sympatycy. Wiadomo, że trudno jest kopać na głodno — więc...

Przed chwilą przy hucznych wiwatach zajechał smaczny prezent w postaci 200-tu kanapek i 50 ciastek. Teraz znów rozpoczyna się „fasunek” 400-tu porcji łodów. Ochotnikami pracującymi na terenie 1-go komisariatu zajęły się panie z ambasady amerykańskiej. Stosy kanapek znikają tu w prawdziwie amerykańskim tempie.

Miną krytyczne dni. Zostaną miłe wspomnienia.

ZŁOTO na cele przemysłowe i lekarsko-dentystyczne do nabycia w firmie
O. Załkind
Wilno, Wielka 47. Telef. 17-33

Uwaga Rodziny powołanych do wojska

Centrala Ch. ZZ w Wilnie podaje do wiadomości rodzin powołanych rezerwistów — członków Chrześcijańskich Związków Zawodowych w Wilnie, aby zgłaszały się Centrali Ch. ZZ w Wilnie, ul. Metropolitana 1 (I piętro pokój Nr 10) w godzinach między 10 a 2 po południu oraz 6 i 8 wieczór, gdzie będą wypisywane podania do Zarz. Miejskiego m. Wilno o zasiłek dla rodzin, powołanych do wojska. Ze sobą należy mieć odcinek od karty powołania rezerwistów. Nadmieniamy, że blankiety podań są na miejscu.

Nie pijemy już piwa niemieckiego

Wszyscy restauratorzy zaprzestali dalszego sprowadzania piwa pochodzenia niemieckiego i czeskiego, zastępując je w całości piwem krajowym.

Wiadomości radowe

Z PRZED STU LAT.

Stare poźółtkie listy, rękopisy, pamiątki mają specjalny wdzięk — zaciekawiają i wzruszają. W taką atmosferę wprowadzi nas Czesław Zgorzelski w swoim odczycie p. t. „Almanachy i noworočníki z przed stu lat”. Audycja będzie nadana w środę 30 sierpnia o godz. 22.

PIOSENKA O MIŁOŚCI.

Zawsze aktualna i miła słuchana. O roa woju takiej piosenki opowie w środę 30 sierpnia o godz. 22.15 Witold Rudziński, ilustrując pogadankę płytami.

RECITAL FORTEPIANOWY.

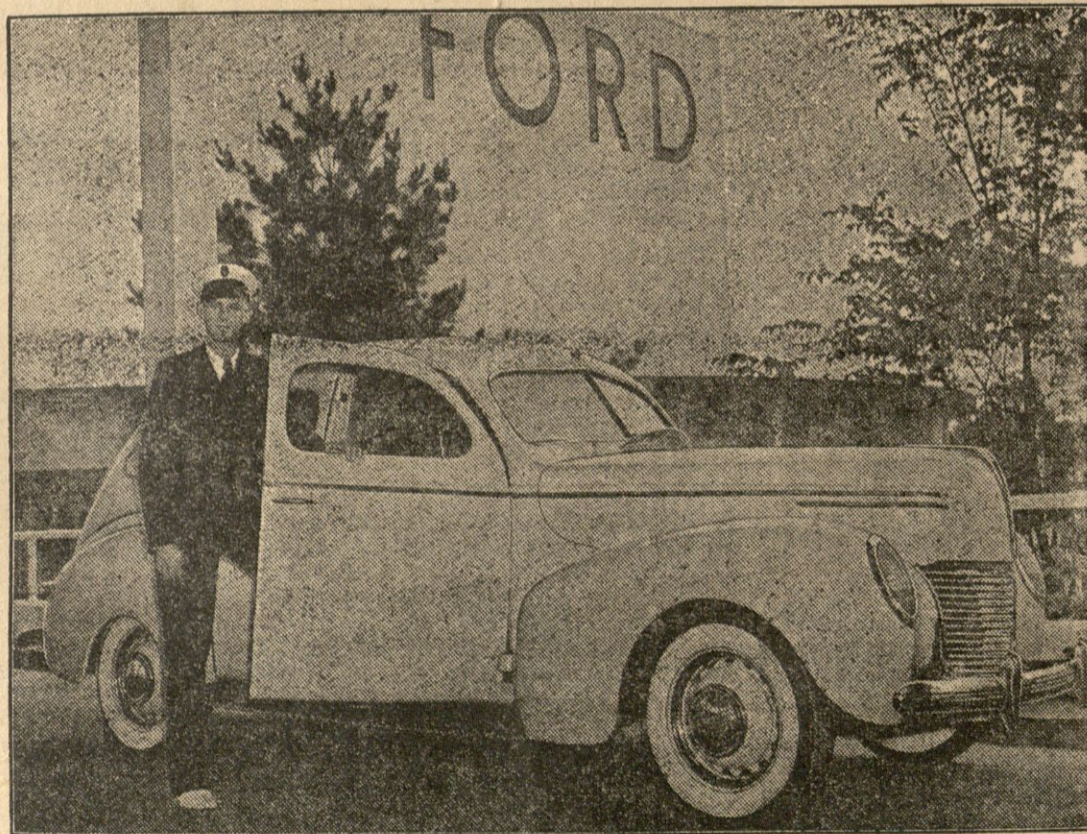
Czwartek, godz. 17.40 przyniesie recital fortepianowy Elżbiety Uszajewówny, bardzo urozmaicony stylowo, zawiera on: 1) W. A. Mozart — Romans As-dur; 2) J. Brahms — Walc; 3) Cl. Debussy — Etiuda C-dur; 4) K. Szymanowski — Preludium C-moll; 5) F. Liszt — Poehód gnomów.

KONCERT ORKIESTRY MANDOLINISTÓW P. P. W.

W piątek, 1 września, o godz. 7.38 program koncertu orkiestry mandolinistów P. P. W. pod dyr. Aleksandra Jaszczyńskiego przedstawia się bardzo interesująco: 1) Ohl sena — kwiat lotosu, 2) Intermezzo — Siede go, 3) Taniec węgierski — J. Brahmsa, 4) Polka koncertowa — E. Mezzacapo. Utwory te dadzą możność przyjemnym tego rodzaju muzyki spędzenia miłośnikom chwili przy głośnikach i słuchawkach.

Milionowym pasażerem po „Drodze Jutra”

był młody polski harcerz morski i światowy podróżnik



Wojciech Henoch, harcerz morski z Polski, 26-letni atleta o blond włosach i niebieskich oczach, który spędził ostatni rok na statku Polskiego Harcerstwa „POLESZUK”, został zarejestrowany w niedzielę dnia 20 czerwca, jako milionowy pasażer na „Drodze Jutra” w pawilonie Forda na wystawie światowej.

Ze statku „Poleszuk” na wybrzeżu zatoki w Flushing, Henoch wyładował w medietę by zobaczyć Nowojorską wystawę światową i pierwsze kroki na wystawie skierował do pawilonu Forda, gdzie przybył w towarzystwie swego towarzysza podróży Ludwika Walaskiego, również morskogo harcerza.

Henoch był mile zdziwiony gdy obwołał cy Go po tej „Drodze Jutra” — ruszając z

pod rejestracyjnego zegara — powiedział mu że On jest milionowym pasażerem na tej drodze, po której przejeżdża 1.000 pasażerów na godzinę, lecz był jeszcze więcej zdziwiony gdy dowiedział się, że On i Jego towarzysz, wraz z resztą pasażerów w tą nie daleką, dopełnił liczby czterech i pół miliona gości, którzy zwiędzili dotąd wystawę Forda.

Henoch i Walaski oświadczyli, że pragną zobaczyć jak najwięcej z wystawy w najkrótszym możliwym czasie, gdyż wyjeżdżają wkrótce z wizytą do Chicago by odwiedzić tamtejszą tak liczną Polonię.

Wyruszyli ona na statku z przystani w Gdyni przed rokicmi i krążyli po morzu wokół Europy i Afryki aż do wschodniego wybrzeża Południowej Ameryki a stamtąd do New Yorku. Największe zainteresowanie Henocha na wystawie Forda wywołała

„Droga Jutra” z konku i gumy, z jej po trójnym spiralnym biegiem łączącym mniejsze i wyższe części tej drogi. Henoch jest studentem geografii, ukończył Uniwersytet krakowski specjalizując się w tym przedmiocie i spodziewa się uzyskać wkrótce Doktorat Fikozofii. Opowiadał On, że interesuje się specjalnie terenami i odpowiednim łączeniem dróg i że współpracował już z firmami zajmującymi się planowaniem dróg.

Idea wspinających się gościńców aż do takiej wysokości w tak szybkim czasie na długość pół bloku miastowego, jest bardzo podniecającą według Jego zdania i Henoch wyraził przekonanie, że jako bardzo praktyczna, będzie na pewno ogólnie przyjęta za wzór dla budowy „Drogi Jutra”. W przysz-

łości Henoch — będą tylko takie drogi jak ta, która biegnie wokół i przez Wasz budynek. W dalszym ciągu rozmowy Henoch opowiadał, że automobile Forda są najpopularniejszymi autami w jego kraju jednak skarżył się, że Polska jeszcze ciągle ma za mało dobrych dróg i że z tego powodu jeszcze ciągle konie są w użyciu do celów transportowych. Prosił On o sześmonastrowanie przed nim działalności nowych traktorów Forda a gdy uczyniono za to Jego żądaniu oświadczył, że są one zadziwiająco, jak to sobie przedstawiał.

Henoch wysoki na sześć stóp i dwa cale, ubrany w niebieski uniform oficera marynarki z małą odznaką kotwicy, opowiadał w dalszym ciągu o organizacji morskiej harcerzy w swoim kraju ojczystym twierdząc, że jest ich około 5.000 i że podobnie jak w tym kraju, tworzą oni jedną gałąź ogólnych szeregów harcerskich. Liczba harcerzy w Polsce wynosi — według oświadczenia Henocha — około 250.000.

Kopanie rowów ukończone w całej Nowogródzczyźnie

27 bm. mimo niedzieli, kopanie rowów przeciwlotniczych odbywało się w całej pełni, przy udziale licznych rzeszy obywateli. Wojewoda nowogródzki, p. Adam Sokołowski, da-

wał przykład spełniania obowiązku obywatelskiego, stając sam z łopata do kopania rowów.

Kopanie rowów przeciwlotniczych jest już na ukończeniu

OTYŁOŚĆ PIŁKUKI PRZECZYŚCZAJĄCE **ALDOZA**

Mycie owoce i picie wodę przegotowaną

W związku z możliwością zachorowań w porze letniej na choroby przewodu pokarmowego ostrzega się ludność przed pićm wody nieprzegotowanej oraz przed jedzeniem niemy-

tych owoców. Strzeżcie się przed chorobami zakaźnymi żołądka i jelit! Myjcie owoce i pijcie wodę przegotowaną!

ob ety opie u a się ludnością cywilną

KRONIKA

Zmiany personalne w Zarządzie Miejskim w Wilnie

RADIO

WILNO

ŚRODA, dnia 30 sierpnia 1939 r.

Długoletni szef kancelarii Zarządu Miejskiego p. Seweryna Jodko, która niedawno przeniesiona została na emeryturę, powróciła obecnie do czynnej służby w samorządzie i objęła stanowisko naczelnika wydziału ogólnego.

Małżonek jej, dotychczasowy naczelnik wydziału p. Jan Piątkowski objął równocześnie wydziału gospodarczego.

Przebudowa sklepu Fabryki Czekolady Fuchsa w Wilnie

W tych dniach otwarty został po gruntownej przebudowie sklep znany i na naszym terenie firmy Franciszek Fuchs i Synowie w Warszawie.

Wnętrze sklepu zostało całkowicie przerobione wedle projektu inż. arch. Kiejstuta Przewłockiego, który sam kierował przebudową, to też całość czyni obecnie bardzo miłe wrażenie dzięki nowoczesnemu stylowi i dokonany estetycznym przeróbkom.

Nowa placówka znanej od 110 lat polskiej i chrześcijańskiej firmy zyska niewątpliwie względy licznych konsumentów tak popularnych wyrobów Fuchsa.

TEATR I MUZYKA

TEATR MIEJSKI NA POHULANCE.

Ostatnie występy Kazimierza Junoszy Sępowskiego. Dziś, we środę dnia 30 sierpnia i jeszcze tylko ostatnie kilka razy — znakomita sztuka Tadeusza Rittnera „Głupi Jakub”, na premierze której będzie zgromadzona publiczność zgotowała gorącą owację niemiłkających braw znakomitemu goścowi Kazimierzowi Junoszy Sępowskiemu za świetnie odtworzoną postać Szambelana nie szczędząc również braw i pozostałym wykonawcom w osobach pp.: Detkowskiej-Jasińskiej, Jasnorzewskiej, Nawrockiej, Szczepańskiej, Bluchewicz, Ilcewicz, Martki, Wołkiewski i Pietraszkiewicz.

HOTEL „ST. GEORGES” W WILNIE. Pierwszorzędnym — Ceny przystępne. Telefony w pokojach.

W LITWIE zgłoszenia na prenumeratę „Kurj. Wileńskiego” przyjmują: F-ma „SPAUDA” — Kaunas, Maironio 5-a; Księgarnia „STELLA” — Kaunas. Prenumerata miesięczna 5 litów.

BARANOWICKA

Organizacja Kobiet Katolickich w Małachowcach dba o oświatę na wsi. We wsi Małachowce odbyło się zebranie stow. Kobiet Katolickich pod przewodnictwem ks. Oleszczuka z Nowej-Myszy. Na zebraniu poruszono sprawę intensywniejszej pracy Stowarzyszenia i zaprojektowano poczynić odpowiednie starania celem uruchomienia szkoły powsz. we wsi Młynek. Zebrani postanowili zebrać podpisy rodziców, posiadających dzieci w szkolnym wieku i wraz z podaniem przedstawić to do starostwa w Baranowiczach.

Ukarani za paskarstwo. Starosta powiatowy w Baranowiczach w dniu 26 bm ukarał w drodze administracyjnej masarzy z Baranowicz Jana Zambrzyckiego, Arkadiusza Czebotara i Jana Samojlika za nieuzasadnione pobieranie cen wyższych od ustalonych.

BARANOWICZE

ŚRODA, dnia 29 sierpnia 1939 r.

6.56 Pieśń poranna. 13.00 Wiadomości z naszych stron. 13.10 „W kółko o miłość” (z dwójkami zapowiedziami speakerów) (płyty). 15.55 Nasz program. 14.00 „Roman-tycy — koncert z płyt. 14.30 Pogadanka L.O. O. P. 14.35 „Audycja żołnierska” (płyty). 14.45 „Wszystkiego po trochu” — audycja dla dzieci. 17.00 Muzyka opisowa (płyty z Wilna). 17.30 Ulubione opery — audycja (z Wilna). 20.25 Poznajmy Polskę: „Zakopane — stolica polskich gór” — pogadanka. 20.35 Wiadomości dla naszej wsi. 22.00 „Almanachy i noworożniki z przed stu laty” — od powiedzianka muzyczna z ilustracjami z płyt (z Wilna).

CZWARTEK, dnia 27 sierpnia 1939 r.

6.56 Pieśń poranna. 13.00 Wiadomości z naszych stron. 13.10 „Kalejdoskop muzyczny” — płyta za płytą. 13.55 Nasz program. 14.00 „Słynni dyrygenoci” (płyty). 17.00 Zabawy i tańce (płyty z Wilna). 17.30 „Udział przemysłu i rzemiosła w V Targach Północnych” — pogadanka (z Wilna). 17.40 Recital fortepianowy (z Wilna). 19.20 „Na dworze Helmana Kleofasa Ogińskiego” audycja słowno-muzyczna. 20.25 Jesienna uprawa roli — pogadanka. 20.35 Wiadomości dla naszej wsi.

SIERPIEŃ 30 Środa. Dziś: Feliksa. Jutro: Rajmunda, Paulina. Wschód słońca — o. 4 m. 22. Zachód słońca — o. 6 m. 18. Sposzrzenie Zakładu Meteorologii USP w Wilnie z dn. 29 VIII. 1939 r.

Ciśnienie 765. Temperatura średnia + 22. Temperatura najwyższa + 29. Temperatura najniższa + 16. Opadu nie było. Wiatr południowy. Tend.: spadek ciśnienia. Uwagi: dość pogodnie, mgielka.

WILEŃSKA DYZURYAPTEK.

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: Sapożnikowa (Zawalna 41); Rodowicza (Ostrobamska 4); Augustowskiego (Mickiewicza 10); Narbuta (Świętojańska 2); Zastawskiego (Nowogródzka 89). Ponadto stale dyżurują apteki: Pka (Antoklska 42); Szanłyra (Legionowa 10) i Zajczkowskiego (Witoldowa 22).

SPRAWY SZKOLNE.

Liceum Gospodarcze w Wilnie przyjmuje zapisy na rok szkolny 1939. Egzamin wstępny odbędą się dnia 1 września r.b. Zapisy przyjmuje Kancelaria Liceum Gospodarczego w Wilnie, ul. Bazylińska 2 — 19. Tel. 25—97.

Prywatna 6-klasowa Koedukacyjna Szkoła Powszechna Słow. „Rodzina Wojskowa” w Wilnie z prawami publicznych szkół powszechnych przyjmuje zapisy dzieci od 28 sierpnia codziennie od 11—13 Mickiewicza 13. Opłaty niskie. Szkoła przyjmuje i dzieci osób cywilnych. Zniżka za drugie dziecko.

Męska Szkoła Krawiecka Instytutu Rzemieślniczego w Wilnie, z prawami szkół państwowych, ul. Żelgowskiego 1—20, przyjmuje zapisy i udziela informacji w godz. 10—12. Program trzyletni obejmuje naukę teoretyczną i praktyczną szycia i kroju. Kandydaci w wieku lat 14—17 z cenzusem 4 i 6 oddz. szk. powsz.

Męskie Gimnazjum Kupieckie Słow. Kupców, ul. Jagiellońska 2. Zawiadamia, że egzamin wstępny rozpoczyna się 31 sierpnia.

Koedukacyjna Szkoła Doksztalająca Handlowa Słow. Kupców, ul. Jagiellońska 2. Przyjmuje zapisy do dnia 1 września w poniedziałki, środy i piąki w godz. 17—19.

Prywatne Gimnazjum Koedukacyjne „Edukacja”, Wilno, Wielka 47 (tel. 28-76) przyjmuje wpisy uczniów (uczennic) do kl. I, II, III i IV za zezwoleniem Kuratorium O. S. W.). Egzamina wstępne odbędą się dnia 1 września. Uczniowie(ce), którzy zdali egzamina w innych gimnazjach i nie zostali przyjęci z powodu braku miejsca, będą przyjmowani bez egzaminu na podstawie zaświadczeń odośnych Gimnazjów Kancelaria czynna codziennie od godz. 10—13. Dyrektor Gimnazjum Br. Zapasnik przyjmuje od 10—12.

6-klasowa Koedukacyjna Szkoła Powszechna Stowarz. „Rodzina Kolejowa” w Wilnie z uprawnieniami publicznych szkół powszechnych (ul. Kolejowa, 21) przyjmuje od dnia 25.VIII 1939 r. zapisy uczniów i uczennic na rok szkolny 1939/40 w godz. od 15 do 18.30 w lokaku szkoły. Bezpłatne nauczanie języka niemieckiego i modelarstwa samolotowego. Zniżki za

drugie dziecko z jednej rodziny i kl. I Szkoła prowadzi jednocześnie przedszkole dla dzieci od lat 4 do 7. Ceny przystępne.

Shelley's Institute (Mickiewicza 4 m. 12). Zapisy na kurs franc., niem. i angielskiego. Akademia Handlowa (3 godz. dziennie). Stenografia. Od godz. 5 do 6. Od 1 września do 10. Korespondencja handlowa.

NOWOSRODZKA

Wybory wójta we Wsielublu. W ub. niedzielę odbyły się po raz drugi wybory wójta gminy Wsielub. Tym razem wybrany został p. Jan Michalski. Jednocześnie wybrano nowego podwójciego p. Józefa Malinowskiego.

Duży targ. W poniedziałek z okazji święta prawosławnego odbył się w Nowogródku ogromny targ, na który zwieźli rolnicy masę artykułów rolniczych. Ceny były dość niskie, może dlatego, że większa była podaż niż popyt. Właściciele kolei zeopatrzywali się w sól, cukier i naftę. Dzięki dobrej organizacji Spółdzielni Rolnicza podzieliła swe zapasy soli między wszystkich zgłaszających się, a że zapasów soli miała najwięcej, przed sklepem wytworzył się długi ogon wyczekujących. Na szczęście przybył do hurtowni nowy transport soli, tak że chwilowy popyt zostanie zaspokojony.

I w Nowogródku kopia. Pod nadzorem komendantów OPL przygotowano w ogrodach publiczne schrony.

LIDZKA

Opieka nad rodzinami rezerwistów w Lidzie. Został powołany powołany w Lidzie Miejski Komitet pomocy rodzinom rezerwistów, którzy poszli do wojska. Aparat administracji miejskiej zorganizowany jest bardzo sprawnie. Rejestracja rodzin rezerwistów odbywa się cały dzień od godz. 8 rano do 18 z jednogodzinną przerwą między godz. 15—16. Do współdziałania z komitetem powołani są także wszyscy opiekunowie społeczni, z których każdy w swym rejonie prowadzi dokładne spisy rodzin wojskowych.

Ludność Lidy wykopała już 50 rowów przeciwlotniczych. Komenda miasta OPL w Lidzie przy współpracy komendantów bloków domów zorganizowała akcję kopania rowów przeciwlotniczych. Z łopatami pospieszyli wszyscy bez wyjątku Kobiety, dzieci, inteligencja. Praca przy rowach przeciwlotniczych już dobiega końca we wszystkich dzielnicach miasta. Kopanie trwało bez przerwy dzień i noc. Szybkie zakończenie prac tłumaczyć należy wielkim entuzjazmem ludności, która na zew kierownictwa OPL stanęła gromadnie do roboty. W rowach tych pomieścić się może kilkanaście tysięcy osób. Lida jest już całkowicie przygotowana do obrony przeciwlotniczej.

Impreza dochołdowa na F. O. N. Z okazji Święta Złotnicza garnizon Lidzki zorganizował oryginalny pokaz wojskowy i zabawy dla wojska i ludności cywilnej. Osiągnięty dochód z imprez w sumie 243 zł 06 gr przekazany został na FON.

Otrzymało w Starostwie pozwolenie na przeprowadzenie publicznej zbiórki dla Dzieciątka w Lwiu k. Lwia dla celów tegoż Dzieciątka. Zbiórka trwała od 21.VII do 25.VIII 1939 r. I przyniosła następujące rezultaty: 53 kg chleba razowego, 13 kg kaszy jęczmieńnej, 20 kg karofli, 22 kg kości, 10 kg owoców, 1 kg soli.

Kierowniczką Siostra Misjon, Maria Lament.

MARY RICHMOND

MIŁOŚĆ I PODEJRZENIE

Przełożył i autoryzowany z angielskiego W. M.

Streszczenie początku. Przeprowadzając śledztwo w sprawie zamordowania Lillian Crane porwana jej córki, Hardinge odkrył, że z sążka nieuchwytnych zbrodniarzy współdziała jego narzeczona, Elżbieta Crane. Małżonkowie dostarczali dowody jej udziału w zbrodniach, chcąc z niej wydobyc informacje o pozostałych współpracownikach. Wobec oporu Elżbiety aresztowano ją na podstawie fałszywych zarzutów aresztowania, aby ją straszyc i zmusić do zeznań. Jednakże w drodze do Aulclandu Elżbieta udało się wykazać podstępem Hardinge'owi rewolwer i próbować ucieczki z aresztu.

(Ciąg dalszy) — Jesteś dzielną kobietą, Elżbieto, podziwiam twoją odwagę! Ale uprzedzam cię, że będziesz potrzebowała jej bardzo wiele, jeżeli pójdziesz przeciw mnie. Mówisz bardzo lekko o śmierci. Tak, myślę, że nie jest ona taka straszna, jeżeli przychodzi wprost pod postacią kuli, lub snu, lub jakiejś silnej trucizny. Ale są i inne jej postaci! Ja spróbuję jednej z nich na tobie, Elżbieto. Mimo że jesteś taka piękna, a ja uwielbiam piękno! Jego spokojny głos i wyraz twarzy przeraziły Elżbietę znacznie bardziej, niżby to sprawił krzyk i groźby. Nagle przyszło jej na myśl, że ten człowiek jest wariatem, że jego wspaniały umysł, od tak dawna oddany na usługi nauki, uległ przeciążeniu i uczo-ny stał się niepoczytalny! A był to najniebezpieczniejszy typ szaleńca: spokojnego, zimmokrawistego sadysty. Elżbieta była odważna, ale w jej sytuacji trzeba było mieć coś więcej niż odwagę. Instynktownie czuła, że trzeba go powstrzymać chociażby złudnymi obietnicami... Zmusiała się więc do uśmiechu. — Cóż chcesz, żebym zrobiła? — zapytała:

datowany sprzed dwóch dni. Masz napisać, że jeśli — Chcę, żebyś napisała list do tego Hardinge'a, chce odnaleźć mordercę Lillian Crane, to powinien przyjść nad „Diabelską Patelnię” w czwartek o północy. — Ale w jakim celu mam to pisać? — zapytała. — Czy chcesz go... — Moja droga, piękna pani — odrzekł uspokajającym tonem — dlaczego zawsze z góry chcesz przypuszczać, że ja mam zamiar popełnić coś brzydkiego? Ja tylko żyję sobie, żeby Hardinge przyszedł sam jeden nad „Diabelską Patelnię” we czwartek o północy. Gdybym to ja napisał i zażądał spotkania, nie przyszedłby tam sam, na pewno by zabrał ze sobą tego wywiadomcę o tepej fizjognomii. Podczas gdy, odebrał list od ciebie, którą obecnie uważa za nieżyjącą, nie potraktuje nieufnie zawartego w nim zyczenia. — Ja tego nie zrobię! — krzyknęła Elżbieta. — Ja nie zwabię go w zasadzkę! Wiem, o co chodzi: boisz się go! On wie za dużo o was! Chcesz się goł pozbyć! I obmyśliłem sposób, który nie ściąganie na ciebie najmniejszego podejrzenia! Dlatego wybrałem „Diabelską Patelnię”? Bo chcesz go wrzucić do gejzera, lub udusić i utopić w gorącym błocie! Nie, panie doktorze Miller, ja tego nie zrobię! Nie napiszę ani słowa! — Dobrze, zobaczymy, czy nie uda mi się wypersfadować ci tego uporu! — Wstał i podszedł do niej. Stojąc za krzesłem, położył jej rękę na ramieniu. — To tylko głupia brawura, Elżbieto, i ty sama wiesz to najlepiej! Przyznaj, że jesteś pokonana! Nie jestem pokonana! I nie dbam o to, co

mi zrobicie! Rozumiesz? Nie dbam o to, dopóki jestem pewna, że jemu nic nie grozi! — Dobrze — ręka jego zsunęła się z jej ramienia. — Myślę, że będziesz musiała powrócić do Charlcote. Byłaś w moim laboratorium? Nie byłaś? Wiesz, co ja tam mam? Zadrżała. — A! Myślę, że przedko wpłynę na zmianę twoich postanowień! Drogie dziecko! — ciągnął dalej. — Jedna króciutka godzinka w moim laboratorium — a zrobisz wszystko, czego zażadam! Elżbieta zerwała się i stanęła twarzą w twarz z doktorem Podniosła głowę, zacisnęła ręce. — Cóż za złość szatańska! Jeżeli zdołam uwolnić się od ciebie, pójdę wprost na policję i opowiem wszystko, co wiem! Zobaczę jeszcze, jak będą cię wieszać! — Nie myślę, żebys rzeczywiście mogła to zobaczyć, moia droga! — O, jakże żałuję, że nie powiedziałem wszystkim Piotrowi, gdy błagał mnie o to! Byłam szalona, i gdyby chodziło jedynie o mnie, nie wahałabym się ani chwili, ale musiałam pamiętać o tej biednej dziewczynce! — Dobrze by było, gdybyś teraz o niej pomyślała! — Nie za cene bezwieceństwa Piotra. Ale on się tobie nie da, zobaczysz! Ufam mu najzupełniej. Doktor Miller nie odpowiedział. Na twarzy jego igrał lekki uśmiešek, gdy szedł ku drzwiom, by zawołać: — Oswald! Jerzy! Chodźcie no tutaj, i weźcie psa ze sobą!

(D. c. n.)

